



ANNA MUSIALIK

Biblioteka Śląska

ORCID: 0000-0002-9128-4090

**Kazimierz Olszewski – życie i działalność
(w świetle rękopisów ze zbiorów Biblioteki Śląskiej)**

Streszczenie

W artykule przedstawiono sylwetkę pedagoga, pisarza i historyka teatru Kazimierza Olszewskiego oraz opisano rękopisy z jego spuścizny, zgromadzone w Zbiorach Specjalnych Biblioteki Śląskiej. Olszewski żył prawie przez cały dwudziesty wiek; urodzony w 1909 roku, jeszcze w czasie zaborów, przeżył dwie wojny światowe i zmarł w 1996 roku w wolnej Polsce. W zgromadzonym przez niego archiwum znajdują się dokumenty osobiste, pamiętniki, korespondencja prywatna i służbowa, teksty literackie oraz bogaty zbiór materiałów na temat historii teatrów amatorskich Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w XIX i XX wieku.

Słowa kluczowe

Kazimierz Olszewski, Biblioteka Śląska, Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie, II wojna światowa, dokumenty osobiste, korespondencja, teatr amatorski

Spuścizny rękopiśmienne, piętrzące się na regałach w bibliotecznych magazynach, są ważnym źródłem do badań losów ludzi, którzy swoim życiem, pracą i postawą zapisali się na kartach dziejów, wnosząc cenny wkład do dorobku kulturalnego swojej epoki. Zestaw oryginalnych, unikatowych dokumentów stanowi wartościowy materiał dla badaczy reprezentujących rozmaite dziedziny wiedzy: literaturoznawców, historyków, socjologów, kulturoznawców i wielu innych. Takim ciekawym zbiorem jest mało znana spuścizna Kazimierza Olszewskiego, która do kolekcji rękopiśmiennej Biblioteki Śląskiej trafiła stosunkowo niedawno jako dar jednej z krakowskich bibliotek.

Nazwisko właściciela dokumentów nie jest znane szerokiemu gronu odbiorców. Jeśli chcielibyśmy wskazać grupę, która z największą dozą prawdopodobieństwa mogła się zetknąć z tą postacią, to będą to teatrologi, zwłaszcza z terenu Śląska, Kazimierz Olszewski był bowiem historykiem teatru i autorem takich publikacji, jak *Śląska kronika teatralna 1914–1922*¹ czy *Z kronik teatralnych Zagłębia i Śląska*². Bogata spuścizna rękopiśmienna, jaką po sobie zostawił, świadczy dziś o jego pracy, warsztacie naukowym, zainteresowaniach i ogromnym zaangażowaniu w podejmowane przedsięwzięcia.

Kazimierz Olszewski urodził się 1 kwietnia 1909 roku w Dąbrowie Górniczej jako najstarszy syn Konstantego i Antoniny z Wieczorków. Miał trzech braci: Mariana (1911–1971, późniejszego profesora Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie), Szymona Tadeusza (1913–ok. 1970) i Augusta, oraz dwie siostry: Konstancję (1923–1994) i Wandę (1925–1961). Po ukończeniu 8 roku życia rozpoczął naukę w siedmioklasowej Publicznej Szkole Powszechnej im. Stanisława Konarskiego w Dąbrowie Górniczej³. Świadectwa szkolne z 1923 i 1924 roku są najstarszymi spośród wszystkich dokumentów znajdujących się w spuściznie⁴. Kolejnymi materiałami związanymi ze szkolną edukacją Olszewskiego są wykazy ocen z Miejskiego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego im. Romualda Traugutta w Dąbrowie Górniczej⁵, do którego uczęszczał w latach 1924–1929. Z tego okresu pochodzą też listy, które wysyłał do rodziny w lipcu i sierpniu 1926 roku z kolonii w Kozach⁶, miejscowości w województwie śląskim, w powiecie bielskim. Korespondencja ta stanowi ciekawą relację z letniego wypoczynku, wzbogaconą o różne szczegóły i spostrzeżenia piszącego. Siedemnastoletni Kazimierz opowiada o codziennych zajęciach („I tak pobudka jest o szóstej. Wstajemy i idziemy na ćwiczenia. Od siódmej myjemy się i sprzątam, a potem, to znaczy o ósmej,

¹ K. Olszewski, *Śląska kronika teatralna 1914–1922*, Kraków 1969.

² Tenże, *Z kronik teatralnych Zagłębia i Śląska*, Kraków 1960.

³ Tenże, *Mój życiorys (1–10)*, [w:] *Materiały biograficzne i dokumenty osobiste Kazimierza Olszewskiego*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6239 IV, k. 1–34. W spuściznie Olszewskiego znajduje się 10 tekstów zatytułowanych *Mój życiorys*, sporządzonych w latach 1933–1967.

⁴ *Świadectwa Publicznej Szkoły Powszechnej im. Stanisława Konarskiego w Dąbrowie Górniczej* (2), [w:] *Materiały biograficzne...*, k. 42–43.

⁵ *Świadectwa Miejskiego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego im. Romualda Traugutta w Dąbrowie Górniczej* (9), [w:] *Materiały biograficzne...*, k. 44–52.

⁶ *Korespondencja Antoniny i Konstantego Olszewskich, rodziców Kazimierza Olszewskiego, z lat 1926–1939*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6573 III, k. 3–13.

idziemy na śniadanie”, „Zabija się czas jak może: to grą w szachy, to w warcabym, to opowiadaniem, to łażeniem, i w ogóle czem można”), opisuje kolonijne wyżywienie („Ziemniaki ma się rozumieć były stare, ale i mięso też nie było młode. Dość na tem, że nie było można wcale go ugryźć”, „Barszcz gotują na śmietanie, więc jest on dosyć dobrym”), przedstawia krajobraz najbliższej okolicy, zwracając uwagę na pogodę i plony („Dzisiejszej nocy była tu bardzo wielka ulewa bez grzmotów, ale z mocnym wiatrem. W ogóle pogoda nie jest pewna, toteż ci, którzy zbierają żyto, stawiają go od razu w kopki”). Dla współczesnego odbiorcy listy te są interesującym świadectwem rzeczywistości sprzed prawie stu lat.

Już podczas nauki w seminarium Kazimierz Olszewski przejawiał zainteresowania literackie i społecznikowskie. 15 marca 1927 roku na łamach gazetki szkolnej „Brzask” opublikował fragment swojego opowiadania pt. *Ucieczka*⁷. Kolejne teksty ukazywały się również i w innych periodykach szkolnych („Wspólnymi Siłami”, „Nasza Myśl”), a także na łamach prasy zagłębiowskiej. W okresie szkolnym kilkunastoletni Kazimierz trzykrotnie pełnił obowiązki wiceprezesa bądź prezesa Koła Samopomocy.

Po ukończeniu seminarium i złożeniu egzaminu dojrzałości Olszewski podjął pracę w Szkole Powszechnej nr 9 im. Tadeusza Kościuszki w Sosnowcu. Jak sam podaje: „Uczyłem wtedy języka polskiego i przyrody w klasie czwartej, rachunków w klasie siódmej, śpiewu w drugiej oraz prowadziłem całą klasę pierwszą”⁸. Wśród dokumentów zgromadzonych w spuściźnie znajdują się: *Legitymacja urzędnicza nauczyciela publicznej szkoły powszechnej*, umowy o pracę i zaświadczenia o uposażeniu, a także *Wyciąg z wykazu stanu służby i kwalifikacyjnego*, rejestrujący przebieg pracy na stanowisku nauczyciela⁹. Pedagogiczne zajęcia Olszewskiego wkrótce zostały przerwane, gdyż został on powołany do odbycia obowiązkowej służby wojskowej. Już wcześniej, jeszcze jako uczeń, w latach 1927–1929 brał udział w ćwiczeniach w ramach przysposobienia wojskowego, co potwierdzają zachowane w jego spuściźnie zaświadczenia¹⁰. W sierpniu 1930 roku natomiast wcielono go do Batalionu Podchorążych Rezerwy Piechoty nr 5 w Krakowie. Szkołę Podchorążych ukończył rok później, uzyskując stopień plutonowego podchorążego. Na przełomie lipca i sierpnia 1932 roku odbył sześciotygodniowe ćwiczenia w Lublińcu, a 1 stycznia 1933 roku mianowany został podporucznikiem rezerwy.

Wśród dokumentów związanych ze służbą wojskową Kazimierza Olszewskiego zwracają uwagę notatki sporządzone podczas ćwiczeń w 1932 roku. Składające się z kilku luźnych, mających formę dziennika kartek, zapiski prowadzone były od pierwszego dnia służby, czyli 18 lipca, do 15 sierpnia, zatem nie objęły zaledwie dwunastu ostatnich dni szkolenia, gdyż trwało ono do 27 sierpnia. Autor zdaje relację dzień po dniu, starając się każdy z nich, choćby krótko, scharakteryzować.

⁷ Zob. E. Oleksiak, *Olszewski Kazimierz 1909–1996*, [w:] *Pisarze i badacze literatury w Zagłębiu Dąbrowskim. Słownik biobibliograficzny*, t. III, red. P. Majerski, Sosnowiec 2006, s. 121–126.

⁸ K. Olszewski, *Mój życiorys (1)...*, k. 1.

⁹ *Materiały związane z pracą pedagogiczną i wydawniczą Kazimierza Olszewskiego*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6242 IV, k. 1–4, 7–14, 15–16.

¹⁰ Zob. *Materiały związane ze służbą wojskową Kazimierza Olszewskiego*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6244 IV, k. 1, 3–4.

Wymienia nazwiska swoich kompanów, pisze o zadaniach, jakie wyznaczano drużynie i daje wyraz własnym odczuciom:

Pobudkę wyznaczono na godz. 23:15! [...] Nie bardzo miałem ochotę pożegnać się z łóżkiem. Trochę nieswojo czułem się w wielkich butach, niezachodzonych jeszcze, ale nadrabiałem miną. Prócz tego drużyna rezerwistów to też nie rozkosz! Ale marsz! Ciemno. Tylko miarowy stuk nóg unosi się ku górze, puka lekutko w okna mieszcuchów lublinieckich i zaprasza do obejrzenia maszerujących żołnierzy. Tu i ówdzie wychyla się kobieca twarz¹¹.

Do 1938 roku Kazimierz Olszewski pracował jako nauczyciel Szkoły Powszechnej nr 2 w Gołonogu (obecnie dzielnica Dąbrowy Górniczej). Uczył różnych przedmiotów: języka polskiego, historii, przyrody, rachunków i gimnastyki. Jednocześnie nie zaniedbywał uzupełniania własnego wykształcenia, a jednym ze sposobów podnoszenia kwalifikacji pracowników oświaty w okresie II Rzeczypospolitej były Wyższe Kursy Nauczycielskie. Umożliwiały one pogłębienie wiedzy ogólnej oraz rozwinięcie kompetencji psychologiczno-metodycznych¹². Również Kazimierz Olszewski wybrał tę drogę i w 1935 roku¹³, jako eksternista, zdał egzamin z Wyższego Kursu Nauczycielskiego w Krakowie. Było to nie lada osiągnięcie, bo – jak podają autorzy artykułu na temat znaczenia WKN-ów w Polsce – eksternistom nie było łatwo otrzymać dyplom, a cel osiągało nie więcej niż 10% kandydatów¹⁴.

Wśród rękopisów ze spuścizny Olszewskiego znajdziemy wiele materiałów dokumentujących jego pracę na stanowisku nauczyciela. Pismo z dnia 28 lipca 1931 roku, podpisane przez inspektora szkolnego Stanisława Luchowca, zawiadamia o przeniesieniu Olszewskiego – z powodu reorganizacji szkoły – na równorzędne stanowisko do placówki w Gołonogu. Wypełnione formularze *Zgłoszenie wycieczki szkolnej*¹⁵ dostarczają dziś informacji na temat miejscowości, do których Kazimierz Olszewski udawał się ze swoimi uczniami. Były to między innymi: Zakopane, Kraków, Krzeszowice, Rabsztyn, Żywiec. Ciekawe są testy dla dzieci ośmiolletnich, nie tylko zawierające pytania i zadania z zakresu wiedzy ogólnej, języka polskiego i matematyki, ale także sprawdzające umiejętność zachowania się w różnych sytuacjach:

b) Co powinieneś zrobić, jeżeli, będąc w drodze do szkoły, zauważysz, że możesz się spóźnić?

c) Co powinieneś zrobić, jeżeli kolega (-zanka) uderzy cię niechcący? [...]

Ad. b) Zadowolająca odpowiedź: „pośpiesz”, „pójdę prędeż”, itd. Psycholog ma możliwość samodzielnej oceny odpowiedzi i, zależnie od sytuacji, ta sama odpowiedź może być raz dobra, innym razem zła. Np. jeżeli w danej szkole jest zwyczaj, że spóźnionych nie wpuszczają do

¹¹ Tamże, k. 13.

¹² Zob. J. Hellwig, L. Kowalczyk, *Wyższe Kursy Nauczycielskie jako forma podnoszenia kwalifikacji czynnych nauczycieli szkół powszechnych i podstawowych w Polsce (1918–1954)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1975, nr 1, s. 65–82.

¹³ Z dokumentów wynika, że Olszewski rozważał już wtedy podjęcie studiów akademickich. Zachowało się pismo z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie z 30 września 1935 roku z odpowiedzią, że „na tut[ejszy] Wydział nie przyjmuje się studentów w charakterze wolnych słuchaczy. Przyjmowani są jedynie absolwenci gimn[azjów] typu hum[anistycznego] i klasycznego” (*Zawiadomienie*, [w:] *Materiały biograficzne...*, k. 55).

¹⁴ J. Hellwig, L. Kowalczyk, *Wyższe Kursy Nauczycielskie...*, s. 67.

¹⁵ *Materiały związane z pracą pedagogiczną i wydawniczą...*, k. 26–41.

szkoły, i badany odpowie „wróć do domu” – odpowiedź dobra, jeśli zaś tego zwyczaju nie ma, ta sama odpowiedź będzie zła.

Ad. c) Dobre są odpowiedzi, które zawierają przebaczenie lub zbagatelizowanie, a więc np. „Jeśli prosi o przebaczenie, powiem «nic nie szkodzi»”, „nie będę za to gniewał się”, „powiem mu, żeby był ostrożniejszy” itp.

Złe odpowiedzi: „oddam mu”, „powiem mamie” itp.¹⁶.

W grudniu 1937 roku zmarł ojciec Kazimierza Olszewskiego, a on podjął się opieki nad matką i dwiema małoletnimi siostrami. Wkrótce rodzina zmieniła miejsce zamieszkania i przeniosła się w okolice Krakowa, z kolei we wrześniu 1938 roku Kazimierz wyjechał do Warszawy, gdzie rozpoczął naukę w Państwowym Instytucie Nauczycielskim (pracę w szkole zawiesił na mocy udzielonego mu „urlopu płatnego za zwrotem kosztów zastępstwa”¹⁷). Z najbliższymi utrzymywał kontakt listowny, a zachowana korespondencja nie tyle prezentuje jego życie w tamtym czasie (choć oczywiście niepozbawiona jest wzmianek o toczącej się codzienności), ile świadczy o trosce o los osób, za które czuł się odpowiedzialny. Olszewski stale myśli o rodzinie, starając się zarówno o jej byt materialny, jak również o edukację i wychowanie młodszych siostr. Pisze:

Napiszcie zresztą dokładnie, jak się urządziście na miejscu i jak przedstawiają się sprawy wydatków. W ogóle piszcie do mnie często, przynajmniej raz na tydzień. Nie muszą to być listy długie, ale ja muszę wiedzieć dokładnie, co się w domu dzieje. Szczególniej interesują mnie postępy w nauce. Przecież, dziewczynki, to dla Was najważniejsze. Gdy nie skończycie przynajmniej liceum, to co Was czeka? Same wiecie o tym doskonale, więc przez 10 miesięcy orzcie jak konie, aby nie tylko przejść do następnej klasy, ale osiągnąć jak najlepsze stopnie¹⁸.

Zatroskany o sprawy najbliższych, Kazimierz Olszewski uczęszczał na wykłady i próbował dorabiać piórem. Wspomina: „Sam nie próżnuję, bo oprócz pracy naukowej piszę artykuły i nowele, które wysyłam do gazet. Ciekawym tylko, ile w tym miesiącu zarobię”¹⁹. Utrzymanie się z pisania nie było łatwe. W liście z 27 grudnia 1938 roku żalił się:

Co do *Pana na Wiśniczu* to przypuszczam, że żaden dziennik prowincjonalny tego nie wydrukuje, bo oni chcą tylko rzeczy traktujące o morderstwach. Spróbuję go wydać w formie książki²⁰.

Jak przewidywał autor, jego zamierzenie zakończyło się fiaskiem. Wydrukować nie udało się również powieści *Głodni ludzie*, planowanej na jesień 1939 roku²¹.

¹⁶Tamże, k. 44–45.

¹⁷Tamże, k. 24.

¹⁸*Korespondencja Antoniny i Konstantego Olszewskich...*, k. 27v.

¹⁹Tamże, k. 30.

²⁰Tamże, k. 35.

²¹O planach tych Olszewski pisał w liście z 9 kwietnia 1939 roku, zob. tamże, k. 36v.; zachowała się również podpisana 12 lipca 1939 roku umowa z wydawnictwem Nasza Księgarnia (*Materiały związane z pracą pedagogiczną i wydawniczą...*, k. 53–54). Elżbieta Oleksiak podaje, że tekst powieści sponął w czasie wojny (E. Oleksiak, *Olszewski Kazimierz...*, s. 122), jednak badaczce chodziło zapewne o przesłany do wydawnictwa maszynopis utworu. W korespondencji Kazimierza Olszewskiego znajduje się pismo z Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” z 23 stycznia 1946 roku, informujące, że „wszystkie rękopisy zostały w czasie wojny spalone” (*Korespondencja służbowa Kazimierza Olszewskiego z lat 1938–1993*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6776 III, k. 35), jednak pierwsza, rękopiśmienna wersja utworu zachowała się w zbiorach autora i wraz z całą spuścizną tra-

W 1938 i 1939 roku ukazało się natomiast kilka opowiadań Olszewskiego na łamach dzienników „Kurier Zachodni” i „Tempo Dnia”²². Poza pracą literacką rozwijał on także swoje zamiłowania teatralne, które ujawniły się już na początku lat trzydziestych²³. W 1932 roku był współzałożycielem Sekcji Teatrów, Chórów i Orkiestr Ludowych, powstałej z inicjatywy ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego w Dąbrowie Górniczej, był też sekretarzem powołanego dwa lata później Związku Teatrów, Chórów i Orkiestr Ludowych powiatu będzińskiego. Olszewski aktywnie włączył się w działalność stowarzyszenia, współorganizując konferencje, odczyty i kursy (np. dla reżyserów amatorskich zespołów teatralnych), podczas których niejednokrotnie występował w roli wykładowcy²⁴. Wypowiadał się również na antenie Polskiego Radia w Katowicach, gdzie w programie Konstantego Cwierka *Zagłębie ma głos* przedstawił felieton *Teatr ludowy w Zagłębiu*²⁵. Swoje przemyślenia na temat zagadnień związanych z teatrem publikował na łamach „Kurier Zachodni”, zwłaszcza w redagowanym przez siebie dodatku *Scena, śpiew, muzyka*. Jak pisze Mariola Jarczyk:

We wspomnianym dodatku *Scena, śpiew, muzyka* Olszewski omawiał główne problemy teatru tworzonego przez niezawodowe trupy. Zajmował się właściwą organizacją zespołu, doбором repertuaru, planowaniem pracy, działalnością międzyzespołową. Dostrzegał również publiczność, postulując, aby właściwie przygotowane przedstawienia podnosiły jej poziom i „wytobienie” teatrologiczne. Szczególnie dużo miejsca poświęcał zagadnieniom repertuaru²⁶.

Olszewski podejmował się ponadto recenzowania przedstawień amatorskich, a jego spostrzeżenia nierzadko przybierały formę porad, które miały na celu podnoszenie przygotowywanych sztuk na wyższy poziom²⁷. Jednocześnie interesował się historią teatrów ludowych: skrupulatnie przeglądał książki i czasopisma, wypisywał odnoszące się do nich fragmenty, by – już po wojnie – wykorzystać je we własnych opracowaniach.

Okres wojny i okupacji Kazimierz Olszewski spędził w Krakowie. Codzienność, której doświadczał, a także osobiste przemyślenia i oceny, znalazły odzwierciedlenie w sporządzanym w latach 1939–1945 dzienniku pt. *Zapiski czasu wojny*²⁸. Przechowywany w Bibliotece Śląskiej maszynopis przygotowany został

fiła do Biblioteki Śląskiej (zob. K. Olszewski, *Głodni ludzie*, [w:] tegoż, *Teksty literackie i publicystyczne*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 7083 IV, k. 1–60, 157v.–161, 164v.–170).

²² Zob. E. Oleksiak, *Olszewski Kazimierz 1909–1996...*, s. 123. Rękopisy opublikowanych tekstów zob. K. Olszewski, *Teksty literackie i publicystyczne...*

²³ Zob. M. Jarczykowa, *Udział Kazimierza Olszewskiego w życiu literackim Zagłębia w okresie międzywojennym*, „Studia bibliologiczne” 1991, t. 4, s. 89–104.

²⁴ Wydarzenia te odnotowane zostały na łamach ówczesnej prasy, np. w „Expresie Zagłębia” z 16 kwietnia 1937 roku zapowiadano prelekcję Kazimierza Olszewskiego pt. *Teatr grecki* („Expres Zagłębia” 1937, nr 106, s. 5).

²⁵ J. Pierzchała, *Historyk teatru*, [w:] *Teatr w Zagłębiu Dąbrowskim. Jubileusz 85-lecia PTZ w Sosnowcu*, red. J. Pierzchała, Sosnowiec 1982, s. 35. Olszewski wypowiadał się także na tematy społeczne, w „Expresie Zagłębia” z 18 maja 1938 roku zapowiadano jego pogadankę *Ludzie, którzy żyją z odpadków* („Expres Zagłębia” 1938, nr 135, s. 4).

²⁶ M. Jarczykowa, *Udział Kazimierza Olszewskiego...*, s. 95.

²⁷ Tamże, s. 97.

²⁸ K. Olszewski, *Zapiski czasu wojny (1939–1945)*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6813 III.

w 1982 roku na podstawie wcześniejszych notatek. W olbrzymiej spuściźnie udało się odnaleźć pierwszą część pamiętnika z okresu od 11 grudnia 1939 do 28 lutego 1940 roku²⁹, a w prowadzonym przez Olszewskiego od 1938 roku zeszycie, zawierającym liczne bruliony powieści, opowiadań i reportaży, pomiędzy tekstami literackimi zachował się fragment zatytułowany *Pamiętnik*, zawierający opis czterech pierwszych dni wojny. Rozpoczyna się on relacją o nalocie bombowców niemieckich nad ranem 1 września, a kończy słowami:

Pakuję szybko niewielką walizę i ruszam na Proszowice. Jest godzina 7:30. Za chwilę wychozę, by starać się o wcielenie do wojska. Czy powrócę? Ze mną idzie młodszy brat, Marian.

Na chwilę wpadł do domu Szymek, który jest w baonie mostów kolejowych³⁰.

Na kolejnej stronie znajduje się już opowiadanie *Braterstwo krwi*, opatrzone datą 4 listopada 1939 roku. Do wspomnień z pierwszych dni wojny Olszewski powrócił kilka kart dalej, we wpisie sporządzonym 19 stycznia 1940 roku. Wyznaje, że powrót myślą do „fatalnego września” sprawia mu ogromny ból i wywołuje szereg tragicznych wspomnień:

Ranni, trupy, szczątki armii, czołgi, działa, samoloty, okopy, samochody, samotne żołnierskie mogiły... Wszystko to widziałem, rozmawiałem z rannymi żołnierzami, z rozbitkami z pułków, z uciekinierami, z wieśniakami, oglądałem rozbite domy, spalone miasta, widziałem krew na rynkach wielu miasteczek [...]. Byłem głodny, brudny, niewyspany [...]³¹.

Autor planował publikację *Zapisków czasu wojny*, o czym świadczy naniesiona korekta i uwagi typu: „To chyba trzeba wykreślić!”³², a także pieczętka „Sekretariat Redakcji” zamieszczona w drugim maszynowym egzemplarzu tekstu. Zamierzenia tego, z niewiadomych względów, nie udało się jednak zrealizować. Warto podkreślić, że wersja rękopiśmienna i maszynopis różnią się nieco od siebie. Zapiski sporządzane na prywatny użytek mają charakter bardziej osobisty, więcej w nich własnych przemyśleń i szczerych wyznań. Tekst przygotowany z myślą o druku jest mniej nacechowany emocjonalnie i stanowi przede wszystkim relację naocznego świadka rozgrywających się w Krakowie wydarzeń. Wspomnienia rozpoczynają się słowami:

Z niemalym trudem dopiero teraz uświadomiłem sobie, że w konsekwencji działań wojennych znalazłem się w grupie bezrobotnych. Sytuację pogarsza fakt, że jako człowiek osadzony w Krakowie przez wypadki wojenne, nie znam tu dosłownie nikogo. A przecież nie od dziś dręczy mnie pytanie, czy na jutro wystarczy chleba dla Matki, dwóch dorastających siostr, bratowej, chorego brata i mnie. Węgiel się już kończy. I ciepłej odzieży brak, toteż już od szeregu tygodni, pracując dorywczo, bezskutecznie poszukuję jakiegoś stałego zajęcia³³.

Poszukiwania, o których autor wspomina, zaowocowały dopiero w lutym 1940 roku, kiedy Olszewski podjął pracę w polskiej organizacji o nazwie Rada Główna Opiekuńcza. Działalność RGO obejmowała szeroki wachlarz opieki społecznej:

²⁹Tenże, *Zapiski czasu wojny 11 XII 1939 – 28 II 1940*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 7084 II.

³⁰Tenże, *Pamiętnik*, [w:] tegoż, *Teksty literackie i publicystyczne...*, k. 178.

³¹Tenże, *Słów kilka...*, [w:] tegoż, *Teksty literackie i publicystyczne...*, k. 190.

³²Tamże, k. 209. Niniejsza uwaga dotyczy zdania: „Przecież obecnie mówi się coraz częściej, że w Krakowie nastąpi niebawem zmiana okupanta”.

³³Tamże, k. 2.

przekazywanie żywności, odzieży i zasiłków najbardziej potrzebującym, przygotowywanie paczek dla więźniów i jeńców, prowadzenie schronisk i domów noclegowych. Kazimierz Olszewski odpowiedzialny był za przyjmowanie darów przysyłanych do Polski przez instytucje zagraniczne i przekazywanie ich odbiorcom. Praca ta powodowała ogromne zmęczenie i przygnębienie u przyzwyczajonego do innego rodzaju zajęć nauczyciela. 21 sierpnia 1941 roku napisał:

Także i dziś sortowaliśmy amerykańską odzież przeznaczoną dla krakowskich Żydów. Muszę przyznać, że praca ta nie należy do przyjemności, gdyż do tej chwili nie mam pewności, czy łachy te nie były ściągane z nieboszczyków. W ogóle praca w składnicy denerwuje mnie coraz bardziej i już wielokrotnie zastanawiałem się, czy nie poszukać sobie innego zajęcia, tym bardziej, że już teraz nie wierzę, by wojna szybko się skończyła. Przypuszczam, że jeżeli popracuję dłużej w magazynie i na dworcu, po prostu przestanę myśleć. Być może, że mój kiepski stan psycho-fizyczny jest następstwem pracy, do której mimo usilnych starań z mej strony przyzwyczaić się nie mogę³⁴.

W spuściźnie Kazimierza Olszewskiego znajduje się wiele materiałów związanych z jego pracą w Radzie Głównej Opiekuńczej³⁵. Zachowały się zaświadczenia o zatrudnieniu oraz legitymacja, opatrzone podpisem hrabiego Adama Ronikiera, działacza polityczno-społecznego i prezesa Rady. Świadectwem codziennej pracy autora jest zeszyt zatytułowany *Ładunki wagonowe i samochodowe od dnia 6 XI 1944 r.*, w którym skrupulatnie odnotowana została zawartość kolejnych transportów. Zapoznać się możemy również z okólnikami Rady, dotyczącymi między innymi letniego wypoczynku dzieci i młodzieży, akcji ogrodów działkowych czy opieki nad uchodźcami. Przebieg spotkań najważniejszych członków Rady dokumentują protokoły pt. *Notatka z konferencji u Prezesa Rady Głównej Opiekuńczej* z 29 listopada i 4 grudnia 1940 roku, a podejmowane przedsięwzięcia scharakteryzowane zostały w *Sprawozdaniu rocznym z działalności Rady Głównej Opiekuńczej za czas od dnia 1 kwietnia 1940 r. do dnia 31 marca 1941 r.*

Praca w RGO, monotonna i wyczerpująca fizycznie, nie była wymarzoną zajęciem Olszewskiego. Jednak na przekór okolicznościom nie poddawał się apatii i w wolnych chwilach podejmował zajęcia o charakterze intelektualnym. Dzięki uprzejmości Stanisława Badeniego mógł korzystać z księgozbioru zgromadzonego w jego pałacu. Pierwszymi wypożyczonymi przez niego lekturami były *Wspomnienia o Adamie Mickiewiczu* Marii Goreckiej oraz *Wspomnienia z przeszłości* Antoniego Edwarda Odyńca. Mimo ciężkich warunków bytowych kupował książki – w dzienniku znajdziemy informacje o nabyciu między innymi biografii Richarda Wagnera czy tomu wspomnień *Moi współcześni* autorstwa Stanisława Przybyszewskiego. Niemalą radość sprawiła mu możliwość lektury listów Stanisława Wyspiańskiego do architekta Tadeusza Stryjeńskiego, udostępnionych mu przez Magdę Stryjeńską, wnuczkę Tadeusza (i córkę słynnej polskiej malarki Zofii)³⁶. Tworzył również własne teksty – powstały wtedy (nieogłoszone nigdy

³⁴ Tamże, k. 94.

³⁵ *Materiały związane z pracą Kazimierza Olszewskiego w Radzie Głównej Opiekuńczej*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6245 IV.

³⁶ K. Olszewski, *Zapiski czasu wojny...*, k. 174.

drukiem) powieści *Trzy godziny*, *Dni bez uśmiechu* oraz *Widmo miecza*. Nie szukał rozrywek i dziwił się osobom, które decydowały się w nich uczestniczyć:

Do Krakowa zjechała jakaś rewia, która wystąpi w Starym Teatrze, gdyż w siedzibie Teatru Miejskiego im. Juliusza Słowackiego uwiła sobie gniazdo scena niemiecka. A więc także i teraz znaleźli się ludzie, którzy bez skrupułów w okresie tak tragicznym dla wszystkich Polaków nie wahają się występować na scenie³⁷.

Spragnieni rozrywki widzowie spotykali się ze zdecydowaną dezaprobatą ze strony innych mieszkańców. 20 kwietnia 1943 roku Olszewski zanotował, że „od pewnego już czasu przed krakowskimi kinami urzędują starsze panie, które oszpecają twarze polskich widzów, inne zaś niszczą paniom kosztowne torby, dodając półgłosem, że tylko świny siedzą w kinie”³⁸. Trudno dziwić się ich wzburzeniu, bo rzeczywistość tamtych czasów przedstawiała się w najczarniejszych barwach. Olszewski bez przerwy opowiada o trudnych warunkach życia, aresztowaniach i egzekucjach.

W notatkach wspomnieniowych, sporządzonych już w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, Kazimierz Olszewski pisze, że uczestniczył w działalności konspiracyjnej. W jednej z nich czytamy: „Kazimierz Olszewski, pseudonim: Jatwież. Moja służba w Armii Krajowej (wiosna 1943 r. – 15 stycznia 1945 r.) Kraków, Zgrupowanie Żelbet. Czynności: propaganda oraz szkolenie podoficerów i podchorążych piechoty”³⁹, a w innej:

W okresie mej służby w Armii Krajowej ściśle współpracowałem ze Stanisławem Czakiwiczem [właśc. Czapkiewiczem – AM], „Sprężyną”, którego znałem osobiście. Szef wywiadu „Żelbetu” kilka razy w tygodniu przekazywał mi bezcenne wprost notatki, które w określonych ściśle dniach odbierał ode mnie najczęściej osobiście szef propagandy odcinka „Szarotka”, którego nazwiska nigdy nie znałem. „Szarotka” otrzymywane ode mnie materiały przekazywał redakcjom krakowskich wydawanych przez AK czasopism. Były one drukowane m.in. w „Biuletynie Informacyjnym”, ale nie tylko [...]⁴⁰.

Rzeczywistość wojenna znalazła odbicie również w korespondencji z lat 1939–1945. Kazimierz Olszewski wymieniał listy z prawie pięćdziesięcioma osobami⁴¹. Byli wśród nich przyjaciele, dawni współpracownicy, a nawet były uczennice, mile wspominające swojego nauczyciela ze szkoły w Gołonogu. Opowiadali o swojej codzienności, raz po raz wplatając doniesienia o nalotach, aresztowaniach, kłopotach żywnościowych. Wielu z nich bólem napełniały nie tylko rozgrywające się wydarzenia, ale również monotonia i konieczność skupienia uwagi na podstawowych, biologicznych potrzebach, zamiast na pracy intelektualnej i twórczej. Daje

³⁷ Tamże, k. 50.

³⁸ Tamże, k. 159.

³⁹ *Materiały biograficzne i dokumenty osobiste Kazimierza Olszewskiego...*, k. 124. Informacji o służbie Olszewskiego w AK nie udało się zweryfikować, w wykazach zamieszczonych w *Dokumentach Komisji Likwidacyjnej Armii Krajowej Okręgu Krakowskiego z roku 1945* brak jego nazwiska (zob. *Dokumenty Komisji Likwidacyjnej Armii Krajowej Okręgu Krakowskiego z roku 1945*, oprac. K.J. Siermontowski, Kraków 2010).

⁴⁰ Tamże, k. 141.

⁴¹ Zob. *Korespondencja Kazimierza Olszewskiego. Listy i kartki pocztowe od różnych nadawców do Kazimierza Olszewskiego z okresu II wojny światowej 1939–1945*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6652 III – R 6654 III.

znać o sobie lęk, niepewność co do przyszłości, poczucie apatii i przygnębienia. Mimo to ludzie radzili sobie na różne sposoby, a nadzieję na lepsze jutro podtrzymywała myśl, że „przecież wszystko, co miało początek, koniec mieć musi”⁴².

Także Kazimierz Olszewski spragniony był powrotu do rzeczywistości sprzed wojny i możliwości całkowitego poświęcenia się pracy umysłowej. Mimo niesprzyjających okoliczności, próbował zadbać o swoją edukację, a o uczęszczaniu na wykłady i samokształceniu w okresie okupacji świadczą trzy dokumenty wystawione w październiku 1945 roku, podpisane przez dr Wandę Bobkowską (historyka wychowania, doktor filozofii), dr. Stanisława Skowrona (biologa) i prof. Zygmunta Mysłakowskiego (pedagoga, teoretyka wychowania). Formalnie Olszewski został studentem pedagogiki Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w marcu 1945 roku, a ukończył ją trzy lata później, otrzymując stopień magistra filozofii. Wśród dokumentów związanych z tamtym okresem życia znajduje się *Poświadczenie rejestracji* z 13 marca 1945 roku oraz *Dyplom* wystawiony 25 czerwca 1948 roku, opatrzony podpisem rektora Teodora Marchlewskiego i dziekana prof. Zenona Klemensiewicza⁴³. Ambicja i wytrwałość Kazimierza Olszewskiego przyniosły jednak dużo większe owoce niż tylko ukończenie studiów uniwersyteckich. Już w życiorysie z 1949 roku pisał, że zbiera materiały do rozprawy doktorskiej pt. *Życie i działalność Leona Kulczyńskiego 1847–1932*⁴⁴. Liczne zajęcia opóźniały finalizowanie tej pracy – obronił ją (na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego) dopiero po dwudziestu pięciu latach i w 1974 roku otrzymał stopień doktora nauk humanistycznych⁴⁵.

Oczywiście równoległe z procesem kształcenia Olszewski prowadził działalność zawodową. Od 1945 roku pracował jako kierownik Referatu Gospodarczego w Wojewódzkim Komitecie Opieki Społecznej, który przejął zadania zlikwidowanej po wojnie Rady Głównej Opiekuńczej. Do jego obowiązków należał m.in. nadzór nad właściwym podziałem darów zagranicznych dla mieszkańców województwa. Niemalże od razu włączył się także w kulturalne życie Krakowa. Już w marcu 1945 roku uczestniczył w zebraniu Związku Literatów Polskich, podczas którego erygowano Koło Młodych. We wspomnieniach napisał:

Zbliżała się godzina 16, gdy otwarłszy drzwi wiodące do sporych rozmiarów sali, zauważyłem w półmroku stojącego u progu wysokiego mężczyznę o bujnej kručzej czuprynie. Domyśliłem się, że wita mnie Stefan Otwinowski. [...] Kazimierz Wyka zagał zebranie, mówiąc o roli, jaką powinna odegrać literatura w odrodzonej Polsce. [...] Z kolei zabierali głos Czesław Miłosz i Julian Przyboś. Ci dwaj pisarze w kunsztownie skonstruowanych wypowiedziach nawiązywali do wspomnień: Miłosz wileńskich, a Przyboś krakowskich⁴⁶.

Niezwłocznie nawiązał również kontakt z rozgłośnią radiową. Już 21 lutego, jak wynika z *Zapisków czasu wojny*, udał się do krakowskiej siedziby Polskiego

⁴² Tamże, sygn. R 6654 III, k. 67.

⁴³ *Materiały biograficzne...*, k. 66–69.

⁴⁴ K. Olszewski, *Mój życiorys (4)*..., k. 6.

⁴⁵ Wśród dokumentów Kazimierza Olszewskiego znajduje się między innymi zawiadomienie o publicznej obronie jego pracy doktorskiej, zob. tamże, k. 89.

⁴⁶ K. Olszewski, *Zapiski czasu wojny...*, k. 226.

Radia i zapytał o możliwość współpracy⁴⁷. Spotkał się z przychylną reakcją kierowniczki Działu Programowego:

[...] sympatyczna pani zapewniła mnie, że w tej chwili współpraca każdej jednostki jest bardzo pożądana. Na razie nie może być oczywiście mowy o tekstach literackich ściśle abstrakcyjnych, gdyż słowo musi być koniecznie powiązane z rzeczywistością. [...] Jednakże mimo takich zastrzeżeń nie będzie mnie krępowała żadnymi przepisami i prosi o współpracę możliwie jak najszybciej⁴⁸.

Krakowska rozgłośnia radiowa nadała około czterdziestu audycji autorstwa Olszewskiego. Jak sam wspomina, wygłosił „kilkanaście odczytów, kwadransów literackich i felietonów m.in. na takie tematy: *Książka w życiu robotnika, Polskie tradycje górnicze, Martyrologia książki polskiej i jej odrodzenie, Listy zza drutów* itp.”⁴⁹. Nawiązał również kontakt z katowickim oddziałem „Polskiego Radia”, gdzie co jakiś czas wykorzystywano jego teksty⁵⁰.

Po likwidacji Wojewódzkiego Komitetu Opieki Społecznej Olszewski podjął pracę na stanowisku instruktora oświatowego w Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” w Krakowie, co potwierdza *Zaświadczenie* wydane 12 października 1949 roku⁵¹. W 1950 roku został powołany na trzymiesięczne ćwiczenia wojskowe w Przemyślu, a po ich zakończeniu, 1 czerwca 1950 roku, został pracownikiem Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, które zastąpiło funkcjonującą wcześniej placówkę. Instytucja ta pełnić miała zadania o charakterze kulturalno-oświatowym; jak zapowiadano w „Dzienniku Polskim”: „kilku głównymi torami pójdzie praca Towarzystwa: odczyty naukowe, imprezy literacko-artystyczne, występy zespołów żywego słowa, akcja wydawnicza – oto podstawowe wytyczne planu prac”⁵². Olszewski początkowo pełnił obowiązki instruktora⁵³, wkrótce jednak został kierownikiem Zespołu Wieczorów Literackich, a następnie, po jego likwidacji, zastępcą kierownika Zespołu Organizacji Odczytów. 1 stycznia 1953 roku objął funkcję sekretarza Zarządu Wojewódzkiego TWP w Krakowie. Okruchy wspomnień z pracy w Towarzystwie Wiedzy Powszechnej zamieścił w artykule *Kartki z pamiętnika tewupowskiego prelegenta*⁵⁴, opublikowanym z okazji 5-lecia instytucji. Opowiadał w nim o swoich przemyśleniach i perypetiach związanych z organizacją wieczorów autorskich oraz odczytów o charakterze edukacyjnym. Współpracę z TWP Olszewski zakończył 31 maja 1955 roku, a 1 czerwca 1955 został zatrudniony jako inspektor produkcji w krakowskim oddziale Państwowego Wydawnictwa Naukowego.

⁴⁷ Tamże, k. 223.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ K. Olszewski, *Mój życiorys* (4)..., k. 6.

⁵⁰ J. Pierzchała, *Historyk teatru...*, s. 35. Zob. również: K. Olszewski, *Mój życiorys* (9)..., k. 23.

⁵¹ *Materiały związane z pracą pedagogiczną i wydawniczą...*, k. 56.

⁵² *Towarzystwo Wiedzy Powszechnej rozpoczyna działalność w województwie krakowskim*, „Dziennik Polski” 1950, nr 202, s. 6.

⁵³ *Materiały związane z pracą pedagogiczną i wydawniczą...*, k. 59.

⁵⁴ K. Olszewski, *Kartki z pamiętnika tewupowskiego prelegenta*, „Echo Krakowskie” 1955, nr 126, s. 4.

Jednocześnie poświęcał wiele czasu i uwagi pracy literackiej. Pisał powieści, opowiadania, nowele, gawędy, felietony, reportaże. Maszynopisy tych tekstów, wraz z pozostałą częścią spuścizny rękopiśmiennej, zostały przekazane Bibliotece Śląskiej. Znajdziemy wśród nich samodzielne powieści (*Widmo miecza*⁵⁵, *Dni bez uśmiechu*⁵⁶), utwory dramatyczne (*Wakacje w Tuhanowiczach. Kilka obrazów z życia Mickiewicza*⁵⁷) oraz zbiory mniejszych form prozaicznych, między innymi *Bocznymi drózkami na Parnas*⁵⁸ – planowany do publikacji tom przedstawiający kontakty polskich pisarzy ze Śląskiem i Zagłębiem do 1922 roku (są tu takie artykuły, jak: *Dwaj przełożeni o Reymoncie, Pasterskie peregrynacje Tadeusza Boya-Żeleńskiego, Tydzień Przybyszewskiego, Wojaże literackie Macieja Szukiewicza*). Kazimierz Olszewski systematycznie publikował swoje teksty na łamach wielu pism, m.in. „Odry”, „Odrodzenia”, „Echa Krakowskiego”, „Gazety Krakowskiej”, „Przekroju”.

Jego największym zamiłowaniem był teatr. Pierwsze przesłanki zainteresowań sztuką sceniczną pojawiły się, jak już wspomniano wcześniej, na początku lat trzydziestych, czego pokłosiem była działalność w Związku Teatrów, Chórów i Orkiestr Ludowych powiatu będzińskiego. Tematyka ta obecna jest także na kartach *Zapisków czasu wojny*, gdzie – choć nie pochwała organizowania przedstawień w okresie okupacji – skrupulatnie odnotowuje wystawiane tytuły i obsadę⁵⁹. Pod koniec lat czterdziestych wznowił prace nad dokumentacją dziejów teatru amatorskiego w Polsce XVIII i XIX wieku oraz genezą polskiego teatru robotniczego, zwłaszcza na terenie Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego⁶⁰. Olszewski musiał się cieszyć opinią znawcy, skoro w jesiennych miesiącach 1950 roku powierzono mu prowadzenie wykładów z historii teatru dla aktorów Państwowego Teatru Lalki i Aktora „Groteska” w Krakowie⁶¹. W kolejnych latach nawiązał kontakt z Państwowym Instytutem Sztuki w Warszawie i w wydawanym przez tę instytucję „Pamiętniku Teatralnym” zamieścił rozprawy: *Inscenizacje na dworze Augusta II Sasa*⁶² oraz *Lata gimnazjalne Leona Schillera*⁶³.

W 1956 roku rozpoczął trwającą ponad trzydzieści lat współpracę z Teatrem Zagłębia w Sosnowcu. Na łamach publikowanych przez tę placówkę programów teatralnych drukował liczne szkice z zakresu historii teatru, często pod szyldem *Z przeszłości Teatru Zagłębia* czy *Z kronik teatralnych Zagłębia Dąbrowskiego*. Poruszał w nich rozmaite tematy związane z funkcjonowaniem sceny na przestrze-

⁵⁵ Tenże, *Widmo miecza*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6814 IV.

⁵⁶ Tenże, *Dni bez uśmiechu*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6936 III.

⁵⁷ Tenże, *Utwory literackie z lat 1942-1944*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6937 III.

⁵⁸ K. Olszewski, *Bocznymi drózkami na Parnas*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6830 III. Zob. również: K. Olszewski, *Mój życiorys (10)*..., k. 34. Zbioru w całości nie udało się opublikować, ale niektóre artykuły drukowane były odrębnie, np. K. Olszewski, *Wojaże literackie Macieja Szukiewicza*, „Zwrot” 1972, nr 8, s. 9–11.

⁵⁹ Zob. np. K. Olszewski, *Zapiski czasu wojny*..., k. 50, 178.

⁶⁰ K. Olszewski, *Mój życiorys (4)*..., k. 6.

⁶¹ Tenże, *Mój życiorys (10)*..., k. 33. Sam Olszewski pisze: „Artykuły i drobne prace z tej dziedziny utorowały mi drogę do współpracy z teatrami” (zob. tamże).

⁶² Tenże, *Inscenizacje na dworze Augusta II Sasa*, „Pamiętnik Teatralny” 1954, z. 3–4, s. 60–62.

⁶³ Tenże, *Lata gimnazjalne Leona Schillera*, „Pamiętnik Teatralny” 1955, z. 3–4, s. 21–53.

ni XIX i XX wieku, a także bardziej szczegółowe, wymagające dogłębnych poszukiwań zagadnienia, jak np. *Zagłębiowskie ścieżki Karola Adwentowicza*⁶⁴ czy *Sosnowiec na szlaku Osterwy*⁶⁵. Opracowywał również biogramy aktorów i działaczy śląsko-zagłębiowskich dla *Polskiego Słownika Biograficznego*; wśród przedstawionych przez niego osób są między innymi aktor i reżyser Henryk Tadeusz Hagenmayer⁶⁶, historyk i etnograf Korneli Kozłowski⁶⁷ oraz aktor i reżyser Felician Passakas (pseud. Feliński)⁶⁸. Prace naukowe Olszewskiego publikowane były w drukowanym przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego czasopiśmie „Acta Universitatis Lodzianensis”; ukazały się tam artykuły: *W kuźnicach górnośląskiej sztuki teatralnej (1848–1922)*⁶⁹ oraz *W dwóch grodach przeciętych potokiem*⁷⁰. Kazimierz Olszewski jest wreszcie autorem publikacji o charakterze kronikarskim: *Z kronik teatralnych Zagłębia i Śląska*⁷¹, *Śląska kronika teatralna 1914–1922*⁷² oraz *Kronika teatralna Górnego Śląska 1848–1914*⁷³. W recenzji pierwszej z wymienionych publikacji Zdzisław Hierowski, mimo dostrzeżonych jej braków, docenił to, że „książka jest rezultatem wieloletnich poszukiwań, wielostronnych kontaktów, lektury potężnych foliałów starych gazet i czasopism, rezultatem pracy naprawdę mrówczej i godnej wysokiego uznania. [...] Imponuje swoją wartością materiałową, informacyjną. [...] Praca Olszewskiego, cierpliwa i wieloletnia, godna jest gorącej pochwały”⁷⁴.

Śladem niezliczonych kwerend, które umożliwiły autorowi tak szczegółowe opracowanie artykułów i publikacji książkowych, jest zestaw rękopiśmiennych notatek, zachowany w jego spuściźnie. Kazimierz Olszewski nieustrudzenie wertował dzienniki i czasopisma, notując informacje na interesujące go zagadnienia. Materiały zdobywał także drogą korespondencyjną, czego dowodem są pisma kierowane do niego przez archiwa, biblioteki i instytuty, dysponujące źródłami na temat dziejów teatru⁷⁵. Olszewski zamieszczał również apele do czytelników na łamach lokalnej prasy – w „Wiadomościach Zagłębia” z września 1959 roku

⁶⁴ Tenże, *Zagłębiowskie ścieżki Karola Adwentowicza*. Z dawnych kronik, [w:] *Program Teatru Zagłębia w Sosnowcu*, Sosnowiec 24 IV 1976, nr 5, s. 13–15.

⁶⁵ Tenże, *Sosnowiec na szlaku Osterwy*. Z kronik Teatru Zagłębia, [w:] *Program Teatru Zagłębia w Sosnowcu*, Sosnowiec 16 I 1982, nr 2, s. 12–15.

⁶⁶ Tenże, *Hagenmayer (Hagenmeyer) Henryk Tadeusz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. IX/2, red. K. Lepszy, Kraków 1961, s. 232–233.

⁶⁷ Tenże, *Kozłowski Korneli*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XV/1, red. E. Rostworowski, Wrocław 1970, s. 17–18.

⁶⁸ Tenże, *Passakas Felician Kajetan Adam*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXV/2, red. E. Rostworowski, Wrocław 1980, s. 252–254.

⁶⁹ Tenże, *W kuźnicach górnośląskiej sztuki teatralnej*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Scientiae Artium et Librorum” 1987, nr 8, s. 51–69.

⁷⁰ Tenże, *W dwóch grodach przeciętych potokiem*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Scientiae Artium et Litterarum” 1990, nr 2, s. 7–62.

⁷¹ Tenże, *Z kronik teatralnych Zagłębia i Śląska...*

⁷² Tenże, *Śląska kronika teatralna...*

⁷³ Tenże, *Kronika teatralna Górnego Śląska 1848–1914*, Kraków 1979.

⁷⁴ Z. Hierowski, *Na widnokręgu. Z naszych kronik teatralnych*, „Trybuna Robotnicza” 1960, nr 186, s. 6.

⁷⁵ Zob. np. *Korespondencja służbowa Kazimierza Olszewskiego z lat 1938–1993...*

prosił o udostępnienie mu „afiszy, programów, fotografii i życiorysów aktorów (także i amatorów), zdjęć budynków teatralnych [...] na okres umożliwiający porobienie odpisów lub fotograficznych odbitek”⁷⁶. O tym, jak te materiały wypełniały niegdyś jego mieszkanie, zaświadcza Irena Sławińska w artykule *Przeszłość jak narkotyk*:

Ściany podpierają same regały, ale książki, powiązane pakiety zapisków, pudła z wycinakami i fotografiami, kartoteki, katalogi, wszystkie te utensylia naukowe rozpanoszyły się po całym małym pokoiku i przez dzień także na łóżku miejsce zabierają. Wystarczy na jeden szczególnie zwrócić uwagę, otworzyć na chybił trafił pudło i z usystematyzowanych wypisów powstaje barwna opowieść o życiu, które zapomniane i odsunięte w przeszłość, znów odzyskuje swą prawdziwość i urodę. Żeby zdobyć jeden ciekawy fakt z tej przeszłości i potem wesprzeć go potrzebnymi uzupełnieniami, dr Kazimierz Olszewski wiele nieraz roczników starych gazet musiał przewertować na próżno, a za tymi gazetami krążyć po wielu bibliotekach w Polsce. [...] Dr Kazimierz Olszewski od czterdziestu i kilku lat chomikuje w swoim ciasnym mieszkaniu krakowskim wiedzę o przeszłości teatralnej Śląska i Zagłębia⁷⁷.

Autorka artykułu trafnie opisała to, co stanowiło owoc pracy Kazimierza Olszewskiego: tysiące skrupulatnie zapisanych kart, nieulożonych jednak chaotycznie, lecz pogrupowanych pod kątem prezentowanej w nich tematyki. O porządek dbał sam twórca, który zapewne świetnie się poruszał w ogromnej ilości materiału. W takim też kształcie spuścizna trafiła do Biblioteki Śląskiej – opracowanie niebagatelnych rozmiarów zbioru niezmiernie ułatwia to, że właściciel dokumentów już wcześniej je usystematyzował, precyzyjnie opisując każdą część. Notatki opatrzone zostały konkretnymi tytułami, na przykład: *Życie teatralne Frysztatu i okolicy. Sylweta miasta*⁷⁸, *Rybnickie echa średniowiecza*⁷⁹, *Kartka z raptularza teatralnego Gliwic i Zabrza*⁸⁰. W poszczególnych kartotekach znajdziemy wypisy z książek i czasopism wraz z nagłówkiem i adresem bibliograficznym. W pierwszym z wymienionych rękopisów mieszczą się między innymi zagadnienia: *Miasto, Teatr amatorski, Działalność teatralna Sokoła, Działalność teatralna Macierzy Szkolnej, Działalność teatralna Katolickiego Stowarzyszenia Górników i Robotników, Frysztańskie Kółko Pedagogiczne, Działalność teatralna Jedności, Działalność teatralna Polskiego Związku Zawodowego Chrześcijańskich Robotników, Działalność teatralna Ogniska Polskiego, Działalność teatralna Koła Pań* itd. W ten przemyślany, uporządkowany sposób Kazimierz Olszewski gromadził materiały, które służyły mu następnie do opracowywania interesujących go tematów. Dzisiaj mogą one okazać się pomocne dla innych badaczy, chcących skorzystać z przeprowadzonych przez niego kwerend.

Kazimierz Olszewski był aktywny do końca swojego życia. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku publikował na łamach „Ekspresu Zagłębiowskiego – Magazynu”; ukazały się wtedy między innymi teksty poświęcone Gabrieli Zapol-

⁷⁶ K. Olszewski, *Apel do czytelników*, „Wiadomości Zagłębia” 1959, nr 21, s. 2.

⁷⁷ I. T. Sławińska, *Przeszłość jak narkotyk*, „Trybuna Robotnicza” 1987, nr 33, s. 4.

⁷⁸ K. Olszewski, *Życie teatralne Frysztatu i okolicy. Sylweta miasta*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 7003 II.

⁷⁹ Tenże, *Rybnickie echa średniowiecza*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 7004 II.

⁸⁰ Tenże, *Kartka z raptularza teatralnego Gliwic i Zabrza*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 7005 II.

skiej⁸¹. Zmarł w 1996 roku w Krakowie. Po jego śmierci Jan Przemsza-Zieliński napisał:

Kiedy rozmawialiśmy z nim w ubiegłym roku, rozmowa nasza toczyła się wokół zbliżającego się 100-lecia teatru w Sosnowcu; na rocznicę tę czekał Kazimierz Olszewski z utęsknieniem.

Był przecież jednym z pionierów badań nad historią teatru sosnowieckiego i w ogóle nad historią życia teatralnego w Zagłębiu i na Śląsku. Posiadał na ten temat gruntowną wiedzę, był zapoznanym erudytą, swym teatralnym studiom dodawał osobistą niespożytą pasję. Tonął w powodzi swych notatek, zbieranych przez całe życie przyczynków do jego zagłębiowskiego i śląskiego romansu z teatrem. [...]

Był badaczem, niemal pustelniczym, a wykonywał pracę na miarę herosa wiedzy. [...] Bez jego informacji byłibyśmy znacznie ubożsi w swej wiedzy o Zagłębiu, nie tylko jako o krainie przemysłu, którą wszyscy znają, ale przede wszystkim o krainie, którą zawsze fascynowała sztuka⁸².

Po Kazimierzu Olszewskim zostały jego dokumenty osobiste, artykuły i notatki, ale w spuściźnie znajdują się także rękopisy związane z jego rodziną. Spośród materiałów należących niegdyś do jego rodziców warto wymienić fragment dowodu osobistego Konstantego Olszewskiego z wklejoną fotografią właściciela (ok. 1928) oraz Kennkarte Antoniny Olszewskiej – dokument tożsamości wydany w czasie II wojny światowej przez okupacyjne władze niemieckie⁸³. Kazimierz Olszewski bardzo interesował się historią swojej rodziny, a o prowadzonych przez niego poszukiwaniach genealogicznych świadczą wypisy z czasopism dotyczące Olszewskich oraz korespondencja z Instytutem Heraldycznym, Urzędem Gminy Kruszyna, Wojskowym Biurem Historycznym oraz Archiwum Akt Dawnych⁸⁴.

Marian Olszewski (1911–1971), młodszy brat Kazimierza – to zasłużony profesor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, dziekan Wydziału Odlewnictwa w latach 1966–1968, autor (bądź współautor) kilkudziesięciu publikacji naukowych⁸⁵. Do dnia dzisiejszego jedna z sal wykładowych w budynku Wydziału Odlewnictwa nosi jego imię. W omawianej spuściźnie znajdują się dwie kopie jego życiorysu z 3 września 1965 roku, kopia pisma *Ogólna charakterystyka całokształtu twórczości naukowej, technicznej i społecznej prof. mgr inż. Mariana Olszewskiego*, sporządzonego przez dziekana Wydziału Odlewnictwa AGH, prof. Stanisława Pelczarskiego, kilka dokumentów osobistych (zaświadczenie szkolne z 1929 roku, legitymacja Biblioteki dla Wszystkich im. H. Kołłątaja w Dąbrowie Górniczej z 1933 roku, legitymacja Polskiego Związku Ogrodników Działkowców z 1943 roku) oraz zestaw notatek, odbitek i wycinków prasowych na jego temat, groma-

⁸¹ Tenże, *Występy Gabrieli Zapolskiej w Dąbrowie Górniczej*, „Ekspres Zagłębiowski – Magazyn” 1992, nr 12, s. 17–19; tegoż, *Związki Gabrieli Zapolskiej z Dąbrową Górniczą*, „Ekspres Zagłębiowski – Magazyn” 1992, nr 13, s. 13–15. Tematyką tą Olszewski zajmował się już w latach pięćdziesiątych; na łamach „Trybuny Robotniczej” zamieścił wówczas artykuł *Zapolska w Dąbrowie Górniczej*, „Trybuna Robotnicza” 1958, nr 199, s. 8.

⁸² J. Przemsza-Zieliński, *Odszedł Kazimierz „Kościeszka” – Olszewski*, „Wiadomości Zagłębia” 1996, nr 35, s. 10.

⁸³ *Materiały dotyczące rodziny (głównie rodziców) Kazimierza Olszewskiego*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6240 IV, k. 13–14, 34.

⁸⁴ Tamże, k. 1–12.

⁸⁵ H. Sieński, *Profesor Marian Olszewski*, „Biuletyn AGH” 2016, nr 97, s. 34–35.

dzonych przez Kazimierza Olszewskiego⁸⁶. Zachowała się także korespondencja z lat 1929–1971, są to prywatne listy, kierowane głównie do rodzeństwa i rodziców⁸⁷.

O Szymonie Tadeuszu Olszewskim (1913–ok. 1970) nie posiadamy zbyt wielu informacji. W *Zapiskach czasu wojny* pod datą 1 lipca 1940 roku Kazimierz Olszewski napisał, że brat, jako podchorąży saperów, został zmobilizowany już w sierpniu 1939 roku, walczył podczas kampanii wrześniowej, po czym udał się na Węgry, a stamtąd do Francji, by po jej upadku trafić do Szwajcarii⁸⁸. Do Polski już nie wrócił, a o jego życiu na emigracji świadczą listy do rodziny z lat 1939–1958⁸⁹.

August Olszewski był żołnierzem marynarki wojennej, a jedynym śladem po nim są listy, jakie wysyłał do brata Mariana oraz wypisana na jego nazwisko Legitymacja Kasy Chorych w Sosnowcu⁹⁰. Osoba ta wspomiana jest czasem w przedwojennej korespondencji rodzinnej, jednak trudno dociekać na temat jego dalszych losów.

Konstancja Olszewska (1923–1994) była inżynierem geologiem, wieloletnim adiunktem Głównego Instytutu Górniczego i autorką wielu prac naukowo-badawczych. W GIG-u, na stanowisku kierownika pracowni chemicznej, zatrudniona była także druga siostra Kazimierza Olszewskiego, inżynier chemik Wanda Krzyżanowska (1925–1961). Materiały z nimi związane to przede wszystkim korespondencja rodzinna, dotycząca codziennych, prywatnych spraw⁹¹. Znajdują się tu po-

⁸⁶ *Materiały dotyczące rodzeństwa Kazimierza Olszewskiego: Mariana, Konstancji i Wandy Olszewskich*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6241 III, k. 1–25.

⁸⁷ *Korespondencja Mariana Olszewskiego, brata Kazimierza Olszewskiego, z lat 1929–1971*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6576 III. Listy Mariana Olszewskiego znajdują się także w: *Korespondencja Antoniny i Konstantego Olszewskich...*, k. 44–52; *Korespondencja Antoniny Olszewskiej, matki Kazimierza Olszewskiego, z lat 1939–1964*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6574 III, k. 128–153; *Korespondencja Wandy Krzyżanowskiej (z domu Olszewskiej), siostry Kazimierza Olszewskiego, z lat 1937–1961*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6577 III, k. 31–33; *Korespondencja Konstancji Olszewskiej, siostry Kazimierza Olszewskiego. Listy różnych nadawców do Konstancji Olszewskiej z lat 1939–1971. Litery O–T oraz nadawcy nierozpoznani*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6756 III, k. 127.

⁸⁸ K. Olszewski, *Zapiski czasu wojny...*, k. 25.

⁸⁹ *Korespondencja Szymona Tadeusza Olszewskiego, brata Kazimierza Olszewskiego, z lat 1930–1958*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6756 III. Zob. również: *Korespondencja Antoniny i Konstantego Olszewskich...*, k. 53–56; *Korespondencja Antoniny Olszewskiej...*, k. 154–161; *Korespondencja Mariana Olszewskiego...*, k. 144–151; *Korespondencja Wandy Krzyżanowskiej...*, k. 35–36; *Korespondencja Konstancji Olszewskiej...*, k. 128–130.

⁹⁰ *Korespondencja Mariana Olszewskiego...*, k. 109–133.

⁹¹ *Korespondencja Konstancji Olszewskiej, siostry Kazimierza Olszewskiego. Listy do matki Antoniny i brata Kazimierza z lat 1938–1955*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6751 III; *Korespondencja Konstancji Olszewskiej, siostry Kazimierza Olszewskiego. Listy do matki Antoniny i brata Kazimierza z lat 1956–1959*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6752 III; *Korespondencja Konstancji Olszewskiej, siostry Kazimierza Olszewskiego. Listy do matki Antoniny i brata Kazimierza z lat 1960–1989*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6753 III; *Korespondencja Konstancji Olszewskiej, siostry Kazimierza Olszewskiego. Listy do brata Kazimierza z lat 1992–1993*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6754 III; *Korespondencja Konstancji Olszewskiej, siostry Kazimierza Olszewskiego. Listy różnych nadawców do Konstancji Olszewskiej z lat 1939–1971*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6755 III – R 6756 III; *Korespondencja Wandy Krzyżanowskiej...* Zob. również: *Korespondencja Antoniny Olszewskiej...*, k. 22–118.

nadto życiorysy obu kobiet oraz – będące własnością Konstancji – świadectwo krakowskiego Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego Sióstr Prezentek i świadectwo Państwowej Szkoły dla Chemotechników w Krakowie⁹². Olszewski zachował w archiwum również nekrologi swojego rodzeństwa (zarówno obie siostry, jak i bracia, zmarli wcześniej niż on).

Z dokonanego przeglądu i opisu materiałów rękopiśmiennych Kazimierza Olszewskiego, zgromadzonych w Zbiorach Specjalnych Biblioteki Śląskiej, wynika, że był on człowiekiem niezwykle aktywnym w wielu dziedzinach: oświata, literatura, historia teatru. Jego długie życie (urodził się jeszcze w czasie zaborów, przeżył dwie wojny światowe, doczekał wolnej Polski) owocowało sumienną pracą dla dobra innych (zwłaszcza dzieci i młodzieży, ale też dorosłych, dla których organizował spotkania edukacyjne), działalnością naukowo-badawczą, społeczną, twórczością literacką. Dzięki archiwaliom można nie tylko odtworzyć i unaocznic szczegółowe fakty z jego biografii, ale też poznać realia rzeczywistości kilku okresów, w których żył i działał: międzywojnia, II wojny i okupacji, okresu komunistycznego i kilku lat przeżytych przez niego po roku 1989.

Bibliografia

Źródła

- Korespondencja Antoniny i Konstantego Olszewskich, rodziców Kazimierza Olszewskiego, z lat 1926–1939*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6573 III.
- Korespondencja Antoniny Olszewskiej, matki Kazimierza Olszewskiego, z lat 1939–1964*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6574 III.
- Korespondencja Kazimierza Olszewskiego. Listy i kartki pocztowe od różnych nadawców do Kazimierza Olszewskiego z okresu II wojny światowej 1939–1945*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6652 III – R 6654 III.
- Korespondencja Konstancji Olszewskiej, siostry Kazimierza Olszewskiego. Listy do brata Kazimierza z lat 1992–1993*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6754 III.
- Korespondencja Konstancji Olszewskiej, siostry Kazimierza Olszewskiego. Listy do matki Antoniny i brata Kazimierza z lat 1938–1955*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6751 III.
- Korespondencja Konstancji Olszewskiej, siostry Kazimierza Olszewskiego. Listy do matki Antoniny i brata Kazimierza z lat 1956–1959*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6752 III.
- Korespondencja Konstancji Olszewskiej, siostry Kazimierza Olszewskiego. Listy do matki Antoniny i brata Kazimierza z lat 1960–1989*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6753 III.
- Korespondencja Konstancji Olszewskiej, siostry Kazimierza Olszewskiego. Listy różnych nadawców do Konstancji Olszewskiej z lat 1939–1971*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6755 III – R 6756 III.

⁹² *Materiały dotyczące rodzeństwa Kazimierza Olszewskiego...*, k. 26–52.

- Korespondencja Mariana Olszewskiego, brata Kazimierza Olszewskiego, z lat 1929–1971*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6576 III.
- Korespondencja służbowa Kazimierza Olszewskiego z lat 1938–1993*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6776 III.
- Korespondencja Wandy Krzyżanowskiej (z domu Olszewskiej), siostry Kazimierza Olszewskiego, z lat 1937–1961*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6577 III.
- Korespondencja Szymona Tadeusza Olszewskiego, brata Kazimierza Olszewskiego, z lat 1930–1958*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6756 III.
- Materiały biograficzne i dokumenty osobiste Kazimierza Olszewskiego*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6239 IV.
- Materiały dotyczące rodzeństwa Kazimierza Olszewskiego: Mariana, Konstancji i Wandy Olszewskich*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6241 III.
- Materiały dotyczące rodziny (głównie rodziców) Kazimierza Olszewskiego*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6240 IV.
- Materiały związane z pracą Kazimierza Olszewskiego w Radzie Głównej Opiekuńczej*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6245 IV.
- Materiały związane z pracą pedagogiczną i wydawniczą Kazimierza Olszewskiego*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6242 IV.
- Olszewski Kazimierz, *Bocznymi dróżkami na Parnas*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6830 III.
- Olszewski Kazimierz, *Dni bez uśmiechu*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6936 III.
- Olszewski Kazimierz, *Teksty literackie i publicystyczne*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 7083 IV.
- Olszewski Kazimierz, *Utworki literackie z lat 1942–1944*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6937 III.
- Olszewski Kazimierz, *Widmo miecza*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6814 IV.
- Olszewski Kazimierz, *Zapiski czasu wojny (1939–1945)*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 6813 III.
- Olszewski Kazimierz, *Zapiski czasu wojny 11 XII 1939 – 28 II 1940*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygn. R 7084 II.

Opracowania

- Hellwig Jan, Kowalczyk Leonard (1975), *Wyższe Kursy Nauczycielskie jako forma podnoszenia kwalifikacji czynnych nauczycieli szkół powszechnych i podstawowych w Polsce (1918–1954)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, nr 1, s. 65–82.
- Hierowski Zdzisław (1960), *Na widnokręgu. Z naszych kronik teatralnych*, „Trybuna Robotnicza”, nr 186, s. 6.
- Jarczykowa Mariola (1991), *Udział Kazimierza Olszewskiego w życiu literackim Zagłębia w okresie międzywojennym*, „Studia bibliologiczne”, t. 4, s. 89–104.
- Oleksiak Elżbieta (2006), *Olszewski Kazimierz 1909–1996*, [w:] *Pisarze i badacze literatury w Zagłębiu Dąbrowskim. Słownik biobibliograficzny*, t. III, red. P. Ma-

- jerski, Sosnowiec: Miejska Biblioteka Publiczna im. Gustawa Daniłowskiego, s. 121–126.
- Olszewski Kazimierz (1955), *Kartki z pamiętnika tewupowskiego prelegenta*, „Echo Krakowskie”, nr 126, s. 4.
- Olszewski Kazimierz (1979), *Kronika teatralna Górnego Śląska 1848–1914*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Olszewski Kazimierz (1969), *Śląska kronika teatralna 1914–1922*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Olszewski Kazimierz (1960), *Z kronik teatralnych Zagłębia i Śląska*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Pierzchała Jan (1982), *Historyk teatru*, [w:] *Teatr w Zagłębiu Dąbrowskim. Jubileusz 85-lecia PTZ w Sosnowcu*, red. Jan Pierzchała, Sosnowiec: Teatr Zagłębia w Sosnowcu, s. 34–36.
- Przemsza-Zieliński Jan (1996), *Odszedł Kazimierz „Kościeszka” – Olszewski*, „Wiadomości Zagłębia”, nr 35, s. 10.
- Sieński Hieronim (2016), *Profesor Marian Olszewski*, „Biuletyn AGH”, nr 97, s. 34–35.
- Siermontowski Konrad Jan (oprac., 2010), *Dokumenty Komisji Likwidacyjnej Armii Krajowej Okręgu Krakowskiego z roku 1945*, Kraków: Koło Sympatyków pułkownika Ryszarda Kuklińskiego.
- Sławińska Irena T. (1987), *Przeszłość jak narkotyki*, „Trybuna Robotnicza”, nr 33, s. 4.

Kazimierz Olszewski – life and activity
(based on manuscripts from the collections of the Silesian Library)

Summary

The article presents the teacher, writer and theatre historian Kazimierz Olszewski and describes the manuscripts from his legacy collected in the Special Collections of the Silesian Library. Olszewski lived almost the entire 20th century; born in 1909, during the partitions, survived two world wars and died in 1996 in free Poland. The archive he collected includes personal documents, diaries, private and business correspondence, literary texts and a rich collection of materials on the history of amateur theatres in Silesia and Zagłębie Dąbrowskie in the 19th and 20th centuries.

Keywords

Kazimierz Olszewski, Silesian Library, Silesia, Zagłębie Dąbrowskie, World War II, personal documents, correspondence, amateur theatre

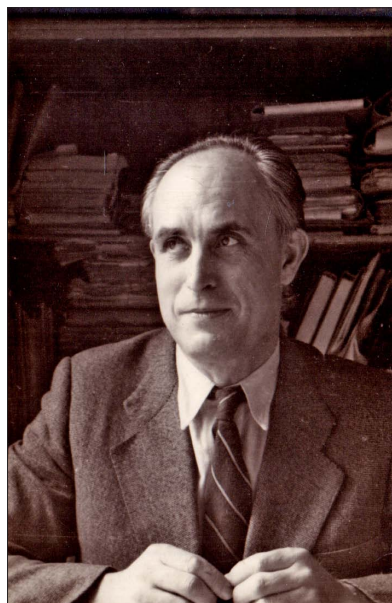
*Kazimierz Olszewski – Leben und Wirken
(im Lichte von Handschriften
aus den Beständen der Schlesischen Bibliothek)*

Zusammenfassung


Der Artikel stellt das Profil des Lehrers, Schriftstellers und Theaterhistorikers Kazimierz Olszewski vor und beschreibt die Manuskripte aus seinem Nachlass, die in den Spezialsammlungen der Schlesischen Bibliothek gesammelt sind. Olszewski lebte fast das gesamte 20. Jahrhundert; geboren 1909, während der Teilungen, überlebte zwei Weltkriege und starb 1996 im freien Polen. Das von ihm gesammelte Archiv umfasst persönliche Dokumente, Tagebücher, private und geschäftliche Korrespondenz, literarische Texte und eine umfangreiche Materialsammlung zur Geschichte der Amateurtheater in Schlesien und Zagłębie Dąbrowskie im 19. und 20. Jahrhundert.

Schlüsselwörter

Kazimierz Olszewski, Schlesische Bibliothek, Schlesien, Dombrowaer Kohlebecken, Zweiter Weltkrieg, persönliche Dokumente, Korrespondenz, Amateurtheater



Portrety Kazimierza Olszewskiego

OKRĘG SZKOLNY  DĄBROWSKI.

№ 16.
wykazu uczęszcz.

Rok szkolny 1922/23

ŚWIADECTWO SZKOLNE


Olszewski Kazimierz

uczeń klasy IV powszechnej szkoły 7 klasowej meskiej № 2. im.
St. Monarskiego w Dąbrowie g., urodzony dn. 1. kwie-
tnia 1922r. w Dąbrowie religii r.-kat.

Rozpocz. naukę szkolną w r. szk. 19....., uczęszcza do szkoły
lutejszej od 19..... r. i wykazał(a) następujące postępy:

	I ter.	II ter.	III ter.	Ocena roczna
Sprawowanie	5	5	5	5
Obowiązkowość	5	5	5	5
Postępy w naukach:				
Religia	4	4	4	4
Czytanie	4	4	4	4
Pisanie	3	3	3	3
Język polski	3	3	3	3
Język niemiecki	3	3	3	3
Rachunki	4	4	4	4
Fizyka	/	/	/	/
Geometria	/	/	/	/
Przyroda	4	4	4	4
Historja Polski	4	4	4	4
Geografja	4	4	4	4
Rysunki	3	3	4	3
Roboty ręczne	3	4	4	4
Gimnastyka	4	4	4	4
Śpiew	4	4	4	4
Zewnętrzny wygląd prac piśm.	5	5	5	5
Roboty kobiece	/	/	/	/
Opuścił lekcji	/	/	/	/
Początek lekcji	<u>14. 9. 22</u>	<u>16. 10. 22</u>	<u>1. 11. 22</u>	/

Uchwała Rady Pedagogicznej: Promocja do klasy niżej
otrzymał

 Dąbrowa, dnia 18 marca 1923 r.

Kierownik(czka) szkoły J. Baranowski Nauczyciel klasy Kasprzak

Podpis rodziców lub opiekunów: I. Konstanty Olszewski
II. Konstanty Olszewski
III.

Świadectwo szkolne Kazimierza Olszewskiego

ODWÓDZTWO OKREGU KORPUSU Nr. _____
 L. p. _____ *Joruniec*, dnia *20. VI* 1928 r.

ZAŚWIADCZENIE

Z ODBYCIA PRZYSPOBIENIA WOJSKOWEGO

w obozie letnim (instr. P. W.: W. F.) Nr. _____ grupa _____ w _____
 w stowarzyszeniu (Hufcu Szkolnym) *Leśnik Mauer w Zabroni Gór.*
 od *1. września 1927 r.* do *20 czerwca 1928 r.*

Nazwisko *Olszewski* Imię *Kazimierz*
 urodzony dnia *1. IV - 1899 r.* w m. *Dąbrowa Górna* pow. *Bełchatów*
 zamieszkały w _____ na terenie P. K. U. _____

uryskał na podstawie przeprowadzonych egzaminów następujące wyniki, wedle oceny:
 1. *dobrze*, 2. *dobrze*, 3. *dobrze*, 4. *sadowalajnie*, 5. *ostatecznie*, 6. *ostatecznie*, 7. *ostatecznie*, 8. *ostatecznie*, 9. *ostatecznie*, 10. *ostatecznie*

1. WYCHOWANIE FIZYCZNE:	Ocena odległości na
PRÓBY SPRAWNOŚCI WYNIK PUNKTY	m. _____
Bieg _____ metrów _____	m. _____
Skok _____	Ocena ogólna _____
Rzut _____	Oprócz tego specjalizował się w użytku rkm. _____
Marsz _____ km. _____	i lkm. i wykazał wiadomości _____
Ogólna ocena _____	4. SZERMIERKA NA BAGNETY:
2. SZKOŁA GRENADJERA:	Ocena <i>ostatecznie</i>
Rzuty granatem _____ gr. _____	5. SŁUŻBA POŁOWA:
Ocena _____	a) Szkoła walki (wraz z musztrą) <i>ostatecznie</i>
3. SZKOŁA STRZELCA:	b) Służba połowa <i>ostatecznie</i>
PRÓBY SPRAWNOŚCI WYNIK PUNKTY	c) Służba saperska _____
5 strzałów Pozycja _____	d) Służba łączności _____
Odlegl. _____ m. _____	e) Terenoznawstwo <i>ostatecznie</i>
Tarcza _____	Ocena ogólna <i>ostatecznie</i>
Nauka o broni <i>ostatecznie</i>	6. Służba wewn. i organiz. armii <i>ostatecznie</i>
Teorja strzału <i>ostatecznie</i>	7. Umiejętność topk. i in. <i>ostatecznie</i>
K-mdt Obozu: <i>[Signature]</i>	8. Zdolność do służb. próby instr. <i>ostatecznie</i>
Przewodniczący Komisji Egzaminacyjnej: <i>[Signature]</i>	9. Wykazat specjalne uzdolnienia _____
	10. Zachowanie w czasie kursu <i>dobrze</i>
	Ocena <i>ostatecznie</i>

Baon Podch. Rez. Piech. № 5.
 w Krakowie. Kraków, dnia *20.* czerwca 1931.

L.dz.:/.....

Z A Ś W I A D C Z E N I E

ukończenia Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty.

... *plutonowy* podchorąży *Olszewski Kazimierz* ...
 z *komisji* ... ukończył w czasie od *15.VIII.1930 r.* do
30.VI.1931. Szkołę Podch. Rezerwy Piechoty № 5. w Krakowie
 z postępem *zadowalającym*
 oraz lokatą *6/110*

Dowódca Baonu
Klementowski ppłk
 (-) KLEMENTOWSKI
 ppłk.

Zaświadczenia związane z przysposobieniem wojskowym
 Kazimierza Olszewskiego

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA
 Nr ...24./pers/40
 Kraków dn. ...8./VII...1940
 Krakau den/VII...1940

Z a d w i a d c z e n i e
B e s c h e i n i g u n g

Rada Główna Opiekuńcza zawiadacza, że P. *Olszewski Kazimierz*
 Rada Główna Opiekuńcza / Haupthilfsausschuss/ bestätigt hiermit das H.
 urodz. dn. ...1./IV...1909 r. zamieszkały w *Przedmieściu Czerwonym*
 geboren am ...1./IV...1909 r. und wohnhaft *ul. Białej 5. 5.*

jest stale zatrudniony w naszej Instytucji w charakterze
 stätig bei unserer Institution beschäftigt ist als *Pracownik przychodni*.

Ważne do dn. ...20./VII...1940
 Gältig bis

Dyrektor *J. Łopatto* Prezes *W. Ronkiewicz*
 Direktor R. G. O. Präsident
 /St. Łopatto/ /Hr. Ronkiewicz/

Ważne za okazaniem dowodu tożsamości
 Gältig nur bei Vorlegung eines Identitätsausweises

POLNISCHER HAUPTAUSSCHUSS RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA
 KRAKAU - POSTSCHLIESFACH 552 KRAKÓW SKRYTKA POCZT. NR 552
 TELEGRAMMUNZANSCHRIFT: ERGO KRAKAU SKR. TELBR: ERGO KRAKAU

Nr. Krakau den 20 Juli 1943.
 Datum: Kraków

B e s c h e i n i g u n g

Es wird hiermit bescheinigt, dass Herr Olszewski Kazimierz
 sich als Begleiter mit dem Transport nach Radom und zurück
 begibt. **POLNISCHER HAUPTAUSSCHUSS**
RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Z a d w i a d z a

Zadwiada się niniejszym, że p. Kazimierz Olszewski
 udaje się do Radomia jako konwient naszego transportu.

Dyrektor
Dyrektor

<p>opaki kg. 8 kartonów ✓ kartony ciemne 1 ktn ✓ 16 900-5 kg 12 ktn waga całego transportu</p> <p>21.11.1944. Wypisano z magazynu p. Stanisławowi do <i>Michałowa</i> 50 kg ✓ 225 kilogramów p. 2700 kg w magazynie przedmiot odbr. p. Stanisławowi ktn. IV 19299</p> <p>22. VII 1944 r. ✓ Wypisano z magazynu p. Pasporadowo do <i>Stara Choronia</i></p> <p>25 ktn. ciemne kartony. 525 kg brutto 24 " białe " 792 " " 9 kartonów ciemnych 306 " " 10 worków soli 505 " " 26 kartonów ciemnych 333 " " 4 kartony opak. kg. 20 " " 2 ktn. kartony ciemne 116 " " 2597 kg. brutto</p>	<p>22. VII 1944 r. kawa p. Radomski ✓ Saccaroból f.g.o. do <i>Michałowa</i></p> <p>4 worki ciemny rap. 141.30 kg brutto 12 ktny ciemne 354.50 " " 11 kartonów ciemnych " 374. " " 14 ktny ciemne " 462. " " razem 1334.80 kg brutto</p> <p>2 ktny białe ciemne granit. dla p. Michałowa 194 i paczki ciemne w Krakowie a kontrol. 5.</p> <p>22. VII 1944 r. kawa p. Pasporadowo ✓ Saccaroból Pasporadowo do <i>Michałowa</i></p> <p>51 kartonów ciemnych rap. 1794. " kg brutto 166 ktny " 5478 " " 28 kartony opak. kg. " 140 " " 60 worków ciemnych " 3030 " " 20 " " 4040 " " razem 14422 " "</p>
---	--

Dokumenty związane z pracą Kazimierza Olszewskiego w Radzie Głównej Opiekuńczej